

ŁOWICZANIN

Tygodnik społeczno-ekonomiczny i literacki, poświęcony sprawom Łowicza i jego okolic. Wychodzi co piątek

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

za żołnierzy 10 p. p. poległych w tragicznych dniach w obronie Konstytucji i praworządności Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej odbędzie się w kościele Kollegjaty Łowickiej w sobotę 22 maja o godzinie 9 rano

Na które zaprasza

DUCHOWIEŃSTWO PARAFIALNE.

W sobotę dnia 22 maja rb. o godzinie 10 rano Ks. Proboszcz Parafji Wojskowej Fr. Karkowski odprawi w kościele św. Małgorzaty

Nabożeństwo Żałobne

za poległych w Warszawie żołnierzy 10 p. p.

Do Matek!

Napoleon powiedział: „chcąc stworzyć dzielny naród, należy stworzyć dzielne i szlachetne matki”.

Przytaczając powyższe zdanie, do Was się zwracam polki obywatelki w rękach których spoczywa szczęście rodzin Waszych a z nim przyszłość kraju

Dewiza, że „my światem rządząmy a nami kobiety” — jest słuszna i pod tym względem dwóch zdań, być nie może, bo Wy, w łagodności swojej w której zaznacza się pewna stanowczość, kierujecie wolą naszą. I obyście tylko zechciały stanąć na tym wysokim stanowisku przeznaczenia kobiety — Matki, dokonałybyście cudów w Tej zmartwychwstałej ziemi naszej — Polsce.

Były epoki, że cnoty Wasze, jak gwiazdy, przyświecały narodowi; one wychowywały bogobojnie wiernych dla Ojczyzny synów

To też dopóki one jaśniały, była Polska potężną i niedostępną dla naleciałości różnych chmur z zachodu: Jak dawnymi, tak i teraźniejszymi czasy,

losy rodzin i całego narodu, w Waszych są złożone rękach, a że staropolskie cnoty i dzisiaj goreją w sercach Waszych, więc Waszem zadaniem — by Polska była potężna i niedostępna.

Komuż więcej zależeć może jak nie Wam Polki, by dzieci Wasze nie stały się tułaczami na własnej ziemi i niepotrzebowały wysługiwać się obcym. W Waszej jest mocy zapewnić rodzinom istnienie i podnieść, chylący się coraz niżej naród, przyświecając dobrym przykładem! Wpajajcie w serca i dusze Waszych dzieci, obowiązek miłości Boga i Ojczyzny . . .

Z pomiędzy wielu obowiązków Waszych, jest krzewienie w młodocianych sercach — miłości ku Bogu, bo On jest potęgą sumienia, i żadne prawo ludzkie nie wyrzeźbi w duszy dziecka tego, co wiara, we Wszechmocność Boga. To zło, jakie się szerzy w młodem pokoleniu, ta zgnilizna zepsucia czego jesteśmy świadkami i naco narzekamy, pochodzi stąd, że za mało przydajemy znaczenia wychowywaniu dzieci.

Wiara w Boga, stwarza miłość — ukochanie bliźniego, stwarza moralność, a tej u nas brak, gdyż

za mało wtajemniczamy się w zasady religii, i za mało ją cenimy, bo zarozumiałość ludzka odrzuca często prawdy których pojąć nie umie, to też zatracamy wiarę, w zamian nic nie dając....

To czego nas uczą w szkole dzisiejszej o tyle jest niedostatecznym, że pozostają one niekiedy pod kierunkiem ludzi z przewrotnymi pojęciami, którzy roszczą sobie prawo do wykształcenia, wyższych w społeczeństwie stopni, i nie chcą pojąć, że religia nie tylko łączy człowieka z Bogiem, ale jest jeszcze moralnym węzłem, jednoczącym nie tylko dzieci z rodzicami, lecz ludzkość całą.

Obowiązkiem przeto rodziców—czuwać aby nie dopuścić do skażenia natury dziecka, a w pierwszym rzędzie, może tego dokonać, tylko, Matka.

Eden.

O tem co nas boli.

Wilno w lutym.

Wyrobiło się w Państwie Polskim powszechne przekonanie o wielkiej spokojności, wielkiej niekłótności, ludów kresowych, w sprawach nawet najżywej ziemi nasze obchodzących.

Jedna, druga praktyka w życiu państwowym przekonała mieszkańców centralnej Polski, że aby o zagadnieniach Wschód Polski nurtujących decydować, nie trzeba dalej, jak po za Loursa lustrzane szyby wyglądać.

Nauczono się o Kresach mówić, „kresowe łamigłówki” dowolnie przedstawiać, w przeświadczeniu, że się nikt za deskami od światła zabitym „kątem” Polski nie ujmie.

Takie było założenie—więc je konsekwentnie w życiu stosowano.

Był w rozumowaniu „warszawskim” od początku jeden moment trafny, stanowiło go pojęcie „że nikt się nieupomni”.

Tym właśnie ziemie wschodnie różnią się od reszty Polski.

Za nią ma się kto upomnieć gdzie i gdy trzeba, za Kresy Wschodnie—nikt.

* * *

Od czasu do czasu wulkan polityczny wynosi rządy, by je potem wkrótce pogrzebać. Dla nas Kresowców zmiany w centrali mijają bez ech. Nic na nich nie zyskują—co najwyżej tracą:

Nie dlatego jednak polityka państwowa polska jest tu obcą, iżbyśmy nie chcieli się nią interesować, czy też brać w niej udziału, jeno dlatego, że zgóry mamy przeświadczenie, że każdy nowy rząd nie będzie bardziej na zagadnienia kresowe wrażliwy niż poprzedni.

Byli rządcy, byli mężowie Stanu, dla których ta największa prowincja Państwa nie istniała. Prostu jej nie dostrzegali.

Pan Grabski był człowiekiem ruchliwym, lubił podróżować, lubił zwiedzać, lubił odwiedzać. W majestacie Szefa rządu Rzplitej widziała go cała Polska. Rąbka tego majestatu, na osobie p. Grabskiego nam na swoich śmieciach oglądać nie było sądzonem.

Spółczesność polska ma w pewnym względzie podobieństwo z francuskim: tak jak tamto znajomością geografii nie grzeszy, tylko, że francuzi wprawdzie ze swojej ignorancji wylaczają własny kraj. Nas stać i na gruntowną nieznaną geografii całych polaci Polski.

Przypominam sobie numer jednego z pism stołecznych wieszczący o „zuchwałym napadzie szaulisów litewskich na miasteczko Krzywicze”. Żadnemu z biur czy wydziałów prasowych nie przyszło na

myśl zdementować fałszywą wiadomość, że żaden „szaulis” „Krzywicz” oglądać nie zamierzał, miejscowość ta bowiem znajduje się akurat na innym—bo bolszewickim pograniczu i, że napadający byli bandą bolszewicką.

Kogóż to tam Kresowe Krzywicze czy Krywicze obchodzą.

Bolesny był również dla nas lapsus geograficzny jednego z premierów.

Na oficjalnej audjencji, na krwią ociekające opisy niedoli i nieszczęść samej sobie na pastwę prześladowań litewskich pozostawionej ludności polskiej, delegacja gminy położonej w pobliżu obecnej granicy litewskiej, usłyszała roztargnione pytanie ministra: „a daleko macie panowie do granicy rosyjskiej”.... Tak ludności o złączenie z Macierzą krew przelewającą, odpowiadała Polska!

Było to wprawdzie w roku 1923, ale i teraz jest nie lepiej.

* * *

Polityka skarbowa też wykazywała stale nieorientowanie się w różnościach płatniczych Kresów.

Przeszedłszy pożogę wojny i wielokrotnych najazdów wroga obciążeni zostaliśmy podatkami w równym stopniu z dzielnicami zachodnimi Państwa, a w pewnych wypadkach płacimy nawet więcej. Historia z podatkiem przemysłowym, którego w zupełnie nieuprzemysłowionej Wileńszczyźnie wypada więcej niż na przedsiębiorstwa w województwach centralnych, nie wyczerpuje charakterystyki skarbu wobec Kresów.

Pozostaje jeszcze charakterystyczniejsza reparacja kredytów rządowych.

Trzy województwa północno-wschodnie, równe 1/3 terytorjum Państwa, całemu handlowi, przemysłowi, rolnictwu na tym terenie prosperującemu udziela się zasilku akurat o 50% większego niż pomoc jaką otrzymuje jeden z prywatnych zakładów przemysłowych w Poznaniu.

Inwestycje, tak bardzo Kresom potrzebne, przeprowadzane są z rezerwą w żadnym stosunku do istniejących potrzeb i nie tylko.... w żadnym stosunku do inwestycji czynionych gdzieindziej.

Jest coś z niewiary w trwałość złączenia Kresów z Państwem, niewiary w przywiązanie Ziemi Kresowych do Macierzy, w tej abstynencji władz centralnych wobec potrzeb gospodarczych naszego kraju.

Kresy zaczynają to czuć!

Użyłem powiedzenia nieskomplikowanego, które zdaniem moim dokładnie oddaje istotę rzeczy.

O Kresy się nikt i nigdzie nie upomina.

Rzecznikami interesów Krajowych są wszędzie i zawsze posłowie. Terenem gdzie się o te interesy walczy jest parlament, gabinet ministra, bufet sejmowy, wszystko jedno co.... Obowiązkiem posła jest o prawa i potrzeby swego terenu zabiegać.

Tego właśnie nam brak.

Mamy większych czy mniejszych polityków partyjnych, wiecowników, demagogów. Ludzi trzeźwo na życie i jego wymogi patrzących—nie mamy. I to jest naszego zła przyczyną.

Witold Tatar.

**GAZETA PORANNA
WARSZAWSKA
i „Rzeczpospolita”**

Codziennie do nabycia w KSIĘGARNI
K. RYBACKIEGO.

Wrażenia z podróży.

Ponieważ podróż moja miała się odbyć w kierunku Łowicza, postanowiłem skorzystać z tej okazji i zwiedzić ten prastary gród, który już kilka sporych lat nie widziałem.

Już od samego dworca zauważyłem zmiany na lepsze. Przed dworcem wybudowany niewielki lecz ładny domek kolejowy, nowe ogrodzenie, czysto, porządek, tylko ten wielki piętrowy dom, który zdaje się, jest własnością jednego z rodu najstarszych obywateli Łowicza, brudny, zaniedbany, podobny do karczmy żydowskiej, robi przykre wrażenie. W mieście też widzę duże zmiany na lepsze: powstał nowy kolejowy gmach bardzo ładny w stylu polskim, przylegający do ul. Koński Targ, ładny gmach seminarjum nauczycielskiego, tam gdzie były ruiny po Bernardynach, miejski ogród uporządkowany, ogrodzony, założona aleja na ul. Sienkiewicza, a co najważniejsze—to śliczny budynek szkoły rolniczej jako wzór artyzmu i twórczości polskiej Cześć twórcy tego pięknego dzieła! Jest to zupełnie Europejski zakątek Łowicza i wszystko tam ładne i estetyczne. Widocznym jest, że powoli zanikają ślady niewoli i skutki samorządzenia się w wolnej Ojczyźnie są niemałe. Zaborca-moskal nie dbał o nasze miasta i zostawił je w stanie okropnym, bo celem jego było zatrzeć ślady polskości i zniszczyć naszą staropolską kulturę. Zauważa się i niemały postęp w handlu polskim: stworzono sporo nowych sklepów polskich, a na rynku handel owocami, warzywem i innymi drobnymi artykułami przeważnie w ręku polek. Objawy to są bardzo pocieszające. My musimy stworzyć swój polski-narodowy handel, w tem jest pewność rozwoju naszych sił finansowo-gospodarczych—naszej lepszej przyszłości.

W mieście spotkałem kilku starych znajomych, no i jak zwykle, zaczęliśmy pogawędkę, rozumie się o tem, co nas najwięcej w obecnej chwili boli. Tak, mówi mój znajomy: czasy są ciężkie, cierpimy biedę i długo jeszcze musimy cierpieć, ale „niech żywi nie tracą nadziei”. Musi być i będzie dobrze tylko my wszyscy musimy zrozumieć, że to lepsze zależy tylko od nas samych, że tylko cierpliwością, spokojną i usilną pracą i wytrwałością możemy dojść do tego lepszego. A wytrwałością my nie zawsze możemy się pochwalić. Jako charakterystykę braku u nas wytrwałości przytoczę następującą historję. Zapaliliśmy u nas w Łowiczu swój „Słomiany Ogień” do Ligi Obrony Powietrznej. Ogień wybuchnął z wielką siłą: składki, ofiary, potrącenia z pensji, dni lotnictwa i t. d. i Łowicz już był na drodze do zajęcia w historii lotnictwa polskiego jednego z poważnych miejsc. Potrzeba było tylko jakiejś tam wiadomości o kradzieży w Zarządzie Ligi w Warszawie, aby „Ogień” zgasł, a my nie tylko ostygli ale i zamarli, złodzieje byli, są i będą na całym świecie, ale inny naród umie poradzić sobie ze złodziejami, potrafi się zabezpieczyć od kradzieży, a będzie z całą stanowczością dążył do wyznaczonego przez się celu i dopnie swego. A my? Zaczynamy z wielkim zapalem, a przy najmniejszym niepowodzeniu opuszczamy rękę, tracimy wiarę w swoje siły.

Przechodząc koło Magistratu, widzę sporą kupkę ludzi. Są to bezrobotni. Podchodzę i zaczynam rozmowę. I tu narzekania, skargi. Straciwszy pracę, mówi jeden z nich, miałem kilkadziesiąt złotych—przejadłem z rodziną, sprzedałem sporo rzeczy przejadłem, a teraz już nie wiem co począć. Pracy niema. Ochodzę od tych biedaków przygnębiony i myślę: Czy żyd, mając kilkadziesiąt złotych i w dodatku jeszcze rzeczy do sprzedania siedziałby z założonymi rękami i przejadał ostatni grosz? Nigdy.

Żyd, mając 50 lub 100 złotych, jest już kapitalistą i prowadzi handel, utrzymuje siebie i swoją liczną rodzinę. On pracuje, walczy z biedą, nie czeka pomocy innych. Bądźmy samdzielni, rzutniejsi, bierzmy przykład z żydów, bierzmy się za handel. Może nie jednemu handel się nie uda, ale wielu będzie i takich, co się dorobią fortuny. Nie zawsze dorabia się na handlu ten, co zaczyna handel z kapitałem. Pracowałem w Rosji u pewnego milionera, posiadającego dziesiątki olbrzymich majątków ziemskich, różnych fabryk, o którym legenda głosiła, że dorobił się, zaczynając handel od jednego rubla.

Wiekowa niewola zostawiła swoje ślady: lud nasz jest ciemny, zacofany, nie widzi tego, że w Polsce jest dla niego obszerne pole do pracy. Pracę i dobrobyt znajdują w Polsce żydzi, Niemcy, a polacy u siebie, w swej Ojczyźnie, są bez pracy i biedni. Szkół jaknajwięcej, Oświaty. Oświata wskaże drogę do pracy i dobrobytu, przez Oświatę odbudujemy silną i bogatą Polskę.

Ege.

Warszawa, kwiecień 1926 r.

KRONIKA

Kalendarzyk

- † Piątek Wiktora M.
- Sobota Julji P. M., Heleny P.
- Niedziela Zesłanie Ducha Sw.
- Poniedziałek Święteczny. Joanny i Afry.
- Wtorek Grzeg. VII P. W., Urb. P. M.
- † Sroda Suchy dz. Filipa Mereusza W.
- Czwartek Bedy W. D. K., Jana P. M.

Wschód słońca 3.29. Zachód 7.38.

— **10 pułk piechoty** pod dowództwem pułkownika Weckiego powrócił z Warszawy spełniwszy ciężki i zaszczytny swój obowiązek względem Ojczyzny.

— **Generał Józef Haller.** W dniu 18 b. m. przejechał samochodem przez Łowicz General Haller. Obok Banku Ziemi Łowickiej, samochód zwolnił biegu, czyniło to wrażenie, że Zacny pan generał nie zapomniał serdecznego przyjęcia, jakie Mu Ziemia Łowicka zgotowała w swoim czasie przy uroczystości poświęcenia sztandaru.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Przy szosie Arkadyjskiej nauczyciel Gołębiowski postrzelił z rewolweru chłopca łamiącego bez. Chłopca w stanie ciężkim przeniesiono do szpitala. Tłum oburzony chciał wymierzać samosąd nad sprawcą nieszczęścia i z trudnością udało się policji osłonić winnego. Nie mamy zamiaru wchodzić w meritum sprawy, ni bronić sprawcy wypadku, lecz powiedzenie, iż ktoś dopuścił się zbrodni za jedną gałązkę — też jest powierzchowne—gdyż mogła to być właśnie dwudziesta pierwsza i ostatnia gałązka. U nas łamanie drzew uważa się za rzecz nic nie znaczącą, a nawet na Zielone Świątki rodzice wyprawiają dzieci, na połów zieleni i te czynią formalne spustoszenia po ogrodach i sadach.

Ktoś zasadził drzewko i lata całe chodzi koło niego obierając z liszek i owadów, każdy kwiatek na nim witany jest radośnie i przyjdzie taki mały barbarzyńca i odłamuje nie kwiatek ale całą koronę drzewka—może wtedy człowieka wyprowadzić z cierpliwości.

Wina tu jest rodziców, że nie wpajają w dzieci poszanowania cudzej własności, a już drzewa i kwiaty uważa się za bezpieczeństwa i można je bezkarnie zrywać i niszczyć. A drzewa przydrożne, które są dobrodziejstwem podróznego—rzadko kiedy wyrastają—niszczone barbarzyńską dłońią.



— **Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Ligi Morskiej i Rzecznej.** Dnia 17 b. m. o godzinie 20 w sali Magistratu wybrano nowy Zarząd na rok 1926 w składzie: pp. Starosta Podwiński, prof. Zieliński, Dr. Mercik oraz Komisję Rewizyjną: prof. W. Doleżał, p. Nazarewicz na zastępców pp. Klimeckiego i Dr. Terajewicza.

Zebrań wyraziło podziękowanie wielce zasłużonemu prof. Doleżałowi, jako niez mordowanemu prezesowi L. M. R. oraz p. Sekretarzowi Strawińskiemu i całemu ustępującemu zarządowi.

— **Święto miasta.** W niedzielę dn. 16 marca r. b. w święto miasta Łowicza, Rada Miejska in corpore, Zarząd Miasta i pracownicy Samorządu Miejskiego wysłuchali mszy św. odprawionej przez ks. S. Stępowskiego w kolegiacie przed kaplicą św. Wiktorji, patronki naszego miasta. Do kościoła kolegiackiego przybyła procesja z kościoła św. Ducha w której uczestniczyły wszystkie cechy rzemieślnicze ze swoimi sztandarami. Po nabożeństwie Rada Miejska zebrała się w sali radzieckiej i tam przedstawiciele różnych instytucji i związków składali gospodarzowi naszego miasta życzenia pomysłnego rozwoju Łowicza.

— **Nowy rozkład jazdy.** W numerze dzisiejszym pomieszczamy nowy rozkład pociągów łowickich obowiązujący od 15 maja aż do odwołania.

Takież rozkłady w formacie notesowym, na brystolu, są do nabycia w Księgarni K. Rybackiego po gr. 20.

— **Przedstawienie amatorskie.** Kółko literackie uczniów Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego urządziło dnia 7 maja r. b. przedstawienie złożone z 1 aktu sztuki Stefana Żeromskiego p. t. „Sulkowski” i uczniowskiej inscenizacji znanej noweli Żeromskiego: „Echa leśne” (2 sceny). Wykonanie było staranne, tylko wybranie fragmentu z „Sulkowskiego” zdaniem naszym było niefortunne — ustawicznie bowiem przypomnianie i podkreślanie dawno minionych czasów pańszczyznianych, które zresztą w całej istniały Europie — przykre sprawiło wrażenie

Publiczność dosyć licznie zebrana oklaskiwała wykonawców. Wywołało tylko pewną konsternację gremjalne wyjście podczas przedstawienia kilkunastu uczennic z niewiadomej przyczyny.

— **Dane statystyczne.** Na terenie m. Łowicza w miesiącu kwietniu b. r. urodziło się 36 chłopców i 19 dziewczyn; w tem 3 chłopców żydów, 1 żydówka.

Zmarło: 16 mężczyzn i 14 kobiet, w tem żydów: 4 mężczyzn i 1 kobieta. Choroby zakaźne: tyfus brz.—2 wypadki, tyf. plam.—1, gruźlica płuc—5 wyp., świnka—1 wyp. i jaglica—4 wypadki.

— **Konkurs.** Związek Teatrów Ludowych i Związek Młodzieży Wiejskiej (Warszawa — Tamka 1) ogłaszają niniejszem *Konkurs* na opracowanie inscenizacyjne *Ludowej uroczystości dożynek* na następujących warunkach:

1. Uroczystość winna mieć na celu radosny obchód ukończenia zniw. Ze względu na zbieganie się terminów (15 sierpnia) możliwe jest powiązanie uroczystości z obchodem rocznicy zwycięstwa nad Wisłą (1920 r.) i ze zwyczajem święcenia szkół.

2. Winna się opierać na tradycyjnych zwyczajach i pieśniach ludu polskiego (teksty pieśni i melodje).

3. Winna być dostosowana do nowoczesnych warunków życia społecznego wsi.

4. Winna dawać przy wykonaniu dużą swobodę w możliwościach różniczkowania regionalnego w pieśni, zwyczajach, tańcach, stroju i t. d. (to zn.: autor daje projekt uroczystości dla etnograficznie określonego terenu, zaznaczając, które punkty programu mogą być w innych okolicach kraju zastąpione materiałami lokalnymi).

5. W uroczystości winna brać udział cała ludność danej miejscowości.

Prace opatrzone godłem wraz z nazwiskiem autora w zamkniętej kopercie należy nadsyłać do Związku Teatrów Ludowych—Warszawa, Tamka 1—do dnia 1 grudnia 1926 r.

Przewidziane są trzy nagrody: 2 w wysokości 500 zł. i jedna w kwocie 400 zł. Nadto autorowie prac nagrodzonych i przeznaczonych do druku otrzymają autorskie honorarium, zależne od osobistej umowy.

Do Sądu Konkursowego zaproszono następujące osoby: p. Leona Schillera, reżysera i dyrektora Teatru im. Bogusławskiego w Warszawie; p. Franciszka Siedleckiego, artystę malarza; prof. Eugenjusza Frankowskiego, etnografa; i Stefana Jaracza, artystę Teatru Narodowego w Warszawie, p. Tadeusza Mayznera, muzyka. Z ramienia Związku Teatrów Ludowych wchodzi w skład Sądu p. Jędrzej Cierniak, redaktor „Teatru Ludowego”, a p. Adam Bień, jako przedstawiciel Związku Młodzieży Wiejskiej.

— **Doroczny Walny Zjazd Związku Młodzieży Wiejskiej.** Tegoroczny Walny Zjazd Delegatów Kół Młodzieży Wiejskiej odbędzie się w dn. 27 i 28 czerwca r. b. w Warszawie. Zjazd zapowiada się uroczystie i będzie reprezentował zgórą tysiąc Kół Młodzieży Wiejskiej, skupionych w Centralnym Związku Młodzieży Wiejskiej. Program Zjazdu następujący:

1-szy dzień 27-VI. O godz. 10 rano: otwarcie Zjazdu; powitania; odczytanie uchwał zeszłorocznego Zjazdu; ukonstytuowanie się Komisji Zjazdowych (Komisji Matki; organizacyjnej; oświatowej; kulturalnej; rolnej; wychowania fizycznego); sprawozdanie Zarządu Głównego rzeczowe i kasowe; pochód na Mogiłę Nieznanego Żołnierza, celem złożenia czci i hołdu; przerwa obiadowa; po przerwie — dyskusja nad sprawozdaniem.

II-gi dzień 28-VI. O godz. 8 rano wyjazd statkiem na Bielany na grób St. Staszica celem uczczenia stułetniej rocznicy zgonu Staszica; powrót na godz. 11-a i rozpoczęcie prac Komisji; po przerwie obiadowej wybory do Zarządu, poczem sprawozdanie z prac Komisji, uchwalenie wniosków, zamknięcie Zjazdu.

Wieczorem odbędzie się zabawa—wieczornica z tańcami, deklamacjami i śpiewami.

Po wszelkie informacje, związane ze Zjazdem, prosimy zwracać się osobiście lub listownie pod adresem: Warszawa, Tamka № 1, Centralny Związek Młodzieży Wiejskiej (C. Z. K. R.)

Z Narodowej Organizacji Kobiet w Łowiczu.

W najbliższą niedzielę w czytelnicy bezpłatnej Oddziału Nar. Org. Kob. będą pełniły dyżur p. p. Bednarkówna i Czarnecka Jadwiga.

Podziękowanie.

Otrzymał do dyspozycji Dyrekcji gimnazjum im. ks. J. Poniatowskiego w Łowiczu 405 zł. 20 gr., jako czysty dochód z koncertu, urządzonego w dniu 12 maja 1926 r., Rada Pedagogiczna tegoż gimnazjum przeznaczyła na opłacenie taks szkolnych za 21 niezamożnych uczniów wymienionego gimnazjum.

P. Zofji Barbarze Bukowieckiej, jako inicjatorce i organizatorce koncertu, — pp. Kamilli Trawińskiej, Helenie Dietrichowej, Marji Wardyńskiej, Marji Witkiewiczowej i p. Inż. Brzozowskiemu za wydatną pomoc w organizowaniu koncertu, — pp. Marji Brzozowskiej, Aleksandrze Podolec i Jerzemu Bukowieckiemu za ich artystycznie wykonane produkcje, oraz p. Daabowi za łaskawe wypożyczenie pianina Dyrekcja gimnazjum na tem miejscu składa serdeczne podziękowanie.

Podziękowanie.

Komitet Niesienia Pomocy Bezrobotnym w Łowiczu składa serdeczne podziękowanie wszystkim obywatelom którzy byli łaskawi wesprzeć swemi dawkami w gotówce i w naturze w czasie najkrytyczniejszym jakim był okres zimowy biednych bezrobotnych w Łowiczu.

Serdeczne Bóg zapłać osobom i instytucjom następującym:

Zarządowi Stowarzyszenia Kupców Polskich za 100 zł., Rodzinie Gierasiewiczów za 25 zł., Komitetowi Budowy Gmachu dla Urzędu Skarbowego za 82 zł., p. Trawińskiemu za bezinteresowne oddanie stajni na cały okres do zsytywania kartofli, jak również za potrzebną ilość słomy do zabezpieczenia kartofli od mrozu, p. Stefanowi Lipińskiemu za 30 zł., p. Żelechowskiemu za 200 kl. mąki pszennej, p. Mincowi za 50 zł., p. Stanisławowi Antczakowi za 20 zł., Pracownikom Komitetu Oddziału Drogowego w Łowiczu P. K. P. za 12 zł., z majątku Czerniewo za 10 korcy kartofli, z majątku Wola Stępowska za 10 korcy kartofli, z majątku Długie za 5 korcy kartofli, z wioski Urzecze za 2 korce żyta, p. Konstantemu Sieczkowskiemu nauczycielowi wsi Urzecze za 5 zł., z majątku Kiernozia za 10 korcy kartofli, Administracji Dóbr w Nieborowie za 5 korcy jęczmienia, z wioski Strzelce za 135 kl. kartofli, z majątku Walewice za 10 korcy kartofli, z majątku Chaśno za 6 korcy kartofli, z majątku Glinik za 10 korcy kartofli, Dyrektorowi Naszydłowskiemu za 50 zł. 26 gr., z majątku Mroga za 10 korcy kartofli, z wioski Kasznice za 170 funtów kartofli, z majątku Boczek za 100 kl. żyta, z wioski Strugienice za 6 korcy kartofli, Towarzystwu Kursów Wieczorowych za 12 zł. 85 gr., z wioski Łaguszew za 6 ćwiartek kartofli, gminie Kiernozia za 614 funtów żyta, 9 korcy kartofli i 61 zł. 95 gr., z majątku Osiek za 20 zł., z majątku Bolimów za 1 korzec jęczmienia, z majątku Lubianków za 10 korcy kartofli ks. pr. Stępowskiemu za 20 zł., za złożone 100 kl. mąki pszennej przez p. M. L. Żelechowskiego, p. Staroście Podwińskiemu, którą to mąkę p. Starosta przekazał komitetowi, pp. Fr. Trawińskim za 10 zł., p. Daneckiej za kilkakrotne wypożyczenie wagi, p. Staroście W. Podwińskiemu z żoną Marją za 10 zł., pp. Rom. Markiewiczom za 10 zł., D-stwu Terajewiczom za 10 zł., pp. Henrykostwu Osińskim za 10 zł., pp. L. Gołębiowski i p. H. Rejnecke za 5 zł., p. Rogińskiemu za 10 zł., Posłowi Staniszkisowi za 10 zł., p. Antoninie Kolaszyńskiej za 10 zł., pp. Kobielskim za 10 zł., p. Szymanowskiej za 10 zł. i za 10 mydeł, p. W. Górskiej za 5 zł., pp. Tylmanostwu za 5 zł., pp. Minichom za 5 zł., p. dr. Polkowskiemu za 5 zł., pp. Księżopolskim za 3 zł., p. Górskiemu za 5 zł., pp. Rybackim za 5 zł., pp. Szajdingom za 5 zł., pp. F. H. za 2 zł., p. Kaproniowi za 4 zł., p. Tomczykowi za 5 zł., p. W. Brzozowskiemu za 5 zł., ze sklepu polskiego za 2 zł., p. Efroimowi Rozenkrancowi za 2 zł., p. Zwierzchowskiemu za 5 kl. ryżu i 5 paczek cykorji, p. Lewinowi za 1 zł., p. Garwackiemu za 5 zł., p. Redo za 3 zł., p. Beblocińskiemu za 3 zł., p. Lipińskiemu za 8 kl. śliwek, p. Blichewicz za 8 par pantofli, p. Żelechowskiemu za 4 kawalki mydła, p. Grinbaumowi za 3 zł., p. Wojciechowskiemu za 5 bochenków chleba, p. Rozentalowi za 1 zł., p. Piątkowskiemu za 1 zł., p. Śloniewiczowi za 1 zł., p. Łagowskiej, za 1 zł., p. Kronenberg za 2 zł., p. Rybackiemu za 2 zł., p. Biedrzyckiej za 1 zł., p. Wielickiej za 1 zł., p. Lichtensztejn za 1 zł., p. Słaczkowskiemu za 1 zł., p. Marcelemu Śloniewiczowi za 1 zł. 50 gr., p. Zajdemu Szlamie za 1 zł., p. Szeremetti za 4 strucle, p. Drozdowskiemu (Syndykat) za 1 zł., p. Kędzierzawskiemu za 10 kl. różnych artykułów, p. Gubar-towi za 1 zł., p. Szulcowi za 1 zł.

Oraz osobom które złożyły wszelkie drobne datki w naturze i gotówce, a które trudnoby wymienić w szczegółach.

Nadto oznajmiam, że w najbliższym numerze „Łowiczanina” zamieszczone zostanie sprawozdanie ile rodzin bezrobotnych korzystało z wyżej wymienionych zapomóg i co otrzymywali.

Przewodniczący Komitetu *D. Pacho.*

Cennik.

na wędliny, mięso wołowe, wieprzowe i cielęce, ustanowiony w dniu 14 maja 1926 roku przez specjalną Komisję miasta Łowicza na podstawie § 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 lutego 1926 r. (Dz. Ust. № 18, poz. 101).

Cennik niniejszy obowiązuje od dn. 15-V b. r. aż do odwołania.

Ślonina za 1 kgr. — — —	Zł. 3 gr. —
Sadło — — — — —	„ 3 „ —
Smalec — — — — —	„ 4 „ —
Schab — — — — —	„ 2 „ 80
Wieprzowina z dokł. — —	„ 2 „ 40
Szynka wędzona surowa — —	„ 3 „ 80
„ „ gotowana — —	„ 4 „ 50
Baleron wędz. surowy — —	„ 3 „ 80
„ „ gotowany — —	„ 4 „ 20
Boczek wędz. surowy — —	„ 3 „ 60
„ „ gotowany — —	„ 4 „ —
Polędwica wędzona — — —	„ 4 „ 60
Cytrynowa — — — — —	„ 3 „ 50
Mortadela — — — — —	„ 3 „ 50
Kielbasa krakowska — — —	„ 3 „ 50
„ serdelowa — — — — —	„ 3 „ 50
„ zwyczajna — — — — —	„ 3 „ 20
„ surowa — — — — —	„ 3 „ —
Pasztetowa — — — — —	„ 3 „ 50
Salceson — — — — —	„ 3 „ —
Serdelki — — — — —	„ 3 „ 60
Parówki — — — — —	„ 3 „ 60
Rozmaitość z szynką — — —	„ 4 „ —
„ bez szynki — — — — —	„ 3 „ 60
Mięsna kiszka — — — — —	„ 2 „ —
Kaszana — — — — —	„ 1 „ —
Czarny salceson — — — — —	„ 2 „ —
Kości wieprzowe — — — — —	„ — „ 40
Wołowina — — — — —	„ — „ —
Cielęcina — — — — —	„ — „ —
Baranina — — — — —	„ — „ —

miasto Łowicz, dnia 14 maja 1926 r.

UCHWAŁY

XXXVI posiedzenia Rady Miejskiej, odbytego w dniu 10 marca 1926 r. pod przewodnictwem burmistrza p. Leona Gołębiowskiego.

Komplet Radnych 25. Komplet Czł. Zarz. 5. Obecnych Radnych 12. Obecnych Czł. Zarz. M. 4.

Początek posiedzenia o godz. 7 m. 30 wiecz. Protokół prowadził radny p. Stanisław Wilkowszewski.

Porządek obrad przyjęto.

Ad. 1) 287. Po odczytaniu przez protokulanta streszczenia uchwał XXXV posiedzenia Rady wnoszą do protokołu poprawkę radn. p. Fr. Trawińskiego i prosi o zapisanie, że w myśl § 35 Regulaminu obrad Rady Miejs. Komisja Fin. Budż., powiększona przez dooptowanych radnych, uprawnioną jest do ostatecznego poczynienia wszelkich poprawek i uzupełnień w budżecie celem uzgodnienia go ze zmianą-

mi zaprojektowanymi przez Wydział Powiatowy w Łowiczu. Poprawkę jednomyślnie przyjęto (p. 286).

Ad. 2) 288. Po odczytaniu przez v-burm. pana St. Kieżopolskiego sprawozdania sytuacyjnego z działalności Magistratu za m. luty przyjęto takowe do wiadomości.

Ad. 3) 289. Po odczytaniu przez ławnika pana F. Popiawskiego komunikatu Magistratu w sprawie dodatku komunalnego do świadectw handlowych i przemysłowych na 1926 r. Rada Miejska 12 głos. za przeciw 4 na wniosek rad. p. J. Atlasa postanowiła sprawę przesłać do rozpatrzenia Kom. Fin. Budż.

Ad. 4) 290. Po zreferowaniu przez ławnika p. F. Popławskiego statutu o podatku od zabaw publicznych i widowisk na 1926 r. Rada Miejska jednomyślnie uchwała (16 radnych obecnych na sali):

Wprowadzić w roku 1926 na rzecz gm. m. Łowicza samoistny podatek komunalny od publicznych zabaw i widowisk i pobrać go na podstawie statutu, uchwalonego na posiedzeniu Rady Miejskiej w dn. 15.III.1924 r. i zatwierdzonego pismem Wydziału Powiatowego z dn. 16.IV.1925 r. za L. 886.

Ad. 5) 291. Sprawę uchwalenia statutu o podatku hotelowym referuje ławnik p. F. Popławski. Rada Miejska bez dyskusji jednomyślnie (16 radn. obecnych na sal) uchwała:

Wprowadzić w roku 1926 na rzecz gm. m. Łowicza samoistny podatek komunalny hotelowy i pobrać go na podstawie statutu uchwalonego na posiedzeniu Rady Miejskiej w dniu 21.V.1924 r. i zatwierdzonego pismem Wydziału Powiatowego z dn. 4.VIII.24.L.1887.

Ad. 6) 292. Sprawę uchwalenia samoistnego podatku od spadków i darowizn na 1926 r. referuje ławnik p. F. Popławski. Rada Miejska bez dyskusji jednomyślnie (16 radn. obecnych na sali) uchwała wprowadzić w 1926 r. na rzecz gm. m. Łowicza samoistny podatek komunalny od spadków i darowizn na podstawie statutu uchwalonego na posiedzeniu Rady Miejskiej w dn. 21.V. 1924 r., zatwierdzonego pismem Wydziału Powiatowego z dn. 14.VII.24 r. za L. dz. 1507.

Ad. 7) 293. Sprawę uchwalenia statutu o opłatach komunalnych od umów o przeniesienie własności nieruchomości referuje ławnik p. F. Popławski. Rada Miejska jednomyślnie bez dyskusji (16 radnych obecnych na sali) uchwała:

Wprowadzić w roku 1926 na rzecz gm. m. Łowicza samoistną opłatę komunalną od umów o przeniesienie własności nieruchomości i pobrać ją na podstawie statutu uchwalonego na posiedzeniu Rady Miejskiej w dn. 15.III.1924 r. i zatwierdzonego pismem Wydziału Powiatowego z dn. 4.VI.24 r. za L. 1489. Opłatę tą pobierać w wysokości 2% sumy, która służy za podstawę wymiaru opłaty państwowej.

Ad. 8) 294. Po zreferowaniu przez ławnika p. Popławskiego sprawy uchwalenia podatku komunalnego od zaprotestowanych weksli Rada Miejska na wniosek referenta jednomyślnie (16 radnych obecnych na sali) bez dyskusji postanowiła wprowadzić w 1926 r. na rzecz gm. m. Łowicza samoistny podatek komunalny od zaprotestowanych weksli i pobierać go na podstawie statutu uchwalonego przez Radę Miejs. na posiedzeniu w dn. 15.III.24 r. i zatwierdzonego pismem Wydziału Powiatowego z dn. 5.VI.1924 r. za L. dz. 1488.

Ad. 9) 295. Statut o opłatach administracyjnych za czynności kancelaryjne biura Magistratu zreferował ławnik p. F. Popławski i Rada Miejska na wniosek jego bez dyskusji jednomyślnie (16 radnych obecnych na sali) uchwała:

Pobierać w 1926 r. na rzecz gm. m. Łowicza komunalne opłaty administracyjne za czynności kancelaryjne i pobrać je na podstawie statutu uchwalonego na posiedzeniu Rady Miejs. w dn. 15.III.1924 r.

Następnie przewodniczący zarządził kilkaminutową przerwę celem porozumienia się radnych pomiędzy sobą w sprawie wyborów przewidzianych p. 10 i 11 porządku obrad.

Ad. 10) 296. Po pierwsze została złożona Przewodniczącemu lista kandydatów na ławników do Sądu Pokoju I Okręgu w Łowiczu podpisana przez radn. inż. F. Kokczyńskiego i innych. Po odczytaniu przez Przewodniczącego listy kandydatów Rada Miejska jednomyślnie postanowiła powołać na ławników do Sądu p. p. Henryka Porzyckiego, (Mostowa № 3), Jana Dobrzyńskiego (Koński Targ № 8), Tymoteusza Oczykowskiego (Mostowa № 7), Henryka Rejnecke (Korabka № 1) i na zastępcę Zygmunta Kolakowskiego (Al. Sienkiewicza № 12).

Ad. 11) 297. Na delegata do Komitetu Miejskiej Szkoły Handlowej Rada Miejska na wniosek Zarządu Miasta bez dyskusji jednomyślnie (16 radn. obecnych na sali) powołała dyrektora Gimnazjum Męskiego im. Ks. Józefa Poniatowskiego p. Edwarda Biegańskiego.

Ad. 12) 298. Po odczytaniu przez protokulanta próśby Auxilicum Academicum Judaicum Przewodniczący otworzył dyskusję, ponieważ jednak do głosu nikt nie zapisał się, przeszedł nad sprawą do porządku dziennego.

Na tem posiedzenie o godz. 8 m. 45 wieczorem ukończono.

Przewodniczący Rady
(—) L. Gołębiowski.

Sekretarz
(—) St. Wilkoszewski.

Sprawozdanie sytuacyjne

z działalności Magistratu m. Łowicza za miesiąc kwiecień 1926 r. Stan Kasy:

Saldo na 1 kwietnia	17777.77
przychód na kwiecień	34441.53
	Razem: 52219.30
rozhód za m. kwiecień	39315.80
Saldo na 1 maja	12903.50

Rada Miejska odbyła 1 zwyczajne posiedzenie, na którym między innymi uchwalono statut o podatku od szyldów, plakatów i anonsów, uchwalono statut o barwach i godłach gminy m. Łowicza, w myśl którego za barwy gminy uznano i ustanowiono kolor czerwony, biały i fioletowy, natomiast za godło gminy uznaje się chorągiew z jednej strony barwy czerwonej z herbem gminy „Pelikan”, z drugiej strony, barwy czerwonej, białej i fioletowej, wystąpiono do władz o zwiększenie ilości jarmarków w Łowiczu do 12 rocznie i uchwalono, że powinność szarwarkowa naturalna może być zamieniona na powinność pieniężną według następującej taryfy: placa dzienna robotnika zł. 3, jednokonnej podwoły—zł. 10 i dwukonnej podwoły—zł. 15.

Zarząd Miasta odbył 2 posiedzenia, poświęcone sprawom ogólnoadministracyjnym, personalnym i sprawie uruchomienia robót publicznych dla zatrudnienia bezrobotnych. Przystąpiono względnie wykonano najważniejsze roboty inwestycyjne: zalesiono około 15 ha nieużytków, przystąpiono do ułożenia na przestrzeni 200 mtr. chodnika na ul. Zduńskiej, zniwelowano, ogrodzono, zasiano trawą i obsadzono drzewami targowicę bydłą przy ul. Piotrkowskiej, oraz przystąpiono do zniwelowania i rozszerzenia targowicy końskiej i dla nierogacizny, wysadzono na ulicach i placach miejsk. około 1000 szt. drzewek, wykonano roboty wiosenne w ogrodzie t. zw. „Saskim” i w Alejach Sienkiewicza, przebrukowano i naprawiono około 1000 mtr.² bruków. Zatwierdzono 2 plany budowlane.

Komisja Finansowo-Budżetowa odbyła 2 posiedzenia, na których rozpatrzono i przygotowano statuty podatkowe, uchwalone na posiedzeniu Rady Miejskiej i rozpatrywano sprawę zatrudnienia bezrobotnych.

Komisja podatku od lokali odbyła 8 posiedzeń, na których rozpatrzono 200 rekursów przeciwko wymiarowi tego podatku.

Komisja sanitarna odbyła 4 posiedzenia, poświęcone sprawom ogólno-sanitarnego nadzoru nad miastem.

Komisja Szkoły Handlowej odbyła 1 posiedzenie, przedmiotem obrad którego była sprawa reorganizacji uposażenia personelu Miejskiej Szkoły Handlowej i Kursów Doksztalcających dla młodzieży pracującej w rzemiośle.

Komisja Gospodarki Miejskiej odbyła 3 posiedzenia, na których rozpatrywano sprawę zatrudnienia bezrobotnych, drenowania pól, opłat mieszkańców miasta za korzystanie z pastwisk miejskich oraz ułożenia programu robót miejskich.

Komisja osuszenia Kostki odbyła 1 posiedzenie, poświęcone rozpatrzeniu projektu przedstawiciela Krajowego T-wa Meljoracyjnego w Warszawie częściowego osuszenia Kostki.

Mieszkańcowi Urząd Rozjemczy odbył 3 sesje, na których rozpatrywano 5 spraw.

Burmistrz (—) L. Golebiowski

Sekretarz (—) Z. Strzemiński.

Łowicz, dn. 6 maja 1926 r.

Szarada do nagrody.

Ułożył Kaz. Jeziorański z Warszawy.

Ach ten *wszystek*, dziarski *wszystek!*.
 Budzi, rzeźwi, ciągnie, splata...
 I potrafił sławy listek
 Uszczknąć poprzez długie lata!
 Zbliżka, zdala doń się garną,
 On rozsiewa istne czary,
 Myśl niejedną płoszy czarną,
 Rozpromienia żywot szary.
 Przezeń gnuśna pierzcha nuda,
 Milej świeci słonko Boże,—
 Przy nim moc wszelkiego luda,
 Więc i *drudzy*—*trzeci* może!
 Z chowem Maćki czy Błażeje
 Mieli *piąty* *wspak* nie lada,
 A on iści ich nadzieje:
 Manna złota w kabzy spada!..
 Hoże widzą w nim dziewoje,—
 — Grosz ścisnąwszy pod węzelek,—
Czwarty *wspak*, co im podwoje
 Rozwarł, lśniąc od świecidełek!

* * *

By z tych słów złośliwej matni
 Nie dać wyjść niepostrzeżenie,
 Jeszcze jeden ćwiek ostatni,
 Jedno małe zagwoźdzenie:
Bez *pierwszego* niema miana,
 Jakie nosi ów zakątek,
 W którym *wszystek* swe arkana,
 Swoich cudów snuje wątek.

Pierwsze trafne rozwiązanie nadesłane z miasta i pierwsze trafne rozwiązanie nadesłane z okolicy otrzymają do wyboru: powieść „Księżanka Zocha”, „Przechadzki po Łowiczu R. Oczykowskiego”, 12 powiastek dla dzieci „Jeńca z Dänholmu” lub kwartalną prenumeratę „Łowiczana”.

Nowy rozkład jazdy kolejowej

obowiązujący od 15 maja 1926 r.
 aż do odwołania.

Odchodzą:

Do Warszawy z dworca Wiedeńskiego.

5.20 osobowy miejscowy
 6.05 pociąg poznański
 7.36 osobowy toruński (przez Skierniewice)
 10.29 „ „ (przez Sochaczew)
 17.07 pociąg gdański
 18.30 osobowy gdański (przez Skierniewice)
 20.00 „ miejscowy
 21.08 „ strzałkowski (przez Skierniewice)
 22.05 „ bydgoski

UWAGA: Wszystkie pociągi idą przez Bednary oprócz tylko tych, które wyraźnie są zaznaczone w nawiasach, że przez Skierniewice.

Miejscowe do Skierniewic.

6.40, 17.30, 22.35

Do Łodzi z dworca Wiedeńskiego.

osobowy miejscowy 6.09, przychodzi do Łodzi 8.15
 Wychodzi z Łodzi 19.45, przych. do Łowicza 21.35.

Obwodowe do stacji Zielkowiec.

4.10, 8.00, 11.04, 19.20, 22.44.

Do Kutna—Włocławka—Torunia—Poznań—Bydgoszczy—Gdańska.

1.10 pociąg poznański
 1.51 osobowy bydgoski
 9.55 „ gdański
 12.20 pociąg gdański
 17.03 osobowy toruński
 16.37 „ do Strzałkowa przez Kutno
 21.14 „ gdański.

Ze stacji Zielkowiec.

W stronę Warszawy:

4.39 osobowy poznański
 8.47 „ „
 7.42 pociąg paryski
 15.14 osobowy poznański

W stronę Łodzi—Kalisza—Poznań:

0.11 osobowy poznański
 11.19 „ „
 20.15 „ „
 22.23 pociąg paryski.

Wychodzą z Warszawy do Łowicza do st. Łowicz-Wiedeński.

23.45 pociąg 14.55 osobowy
 23.55 osobowy 16.30 miejscowy
 7.40 „ 19.00 osobowy
 10.55 pociąg 19.45 miejscowy
 14.30 przez Skierniewice

Wychodzą z Warszawy do Zielkowiec. (Łowicz-Kaliski).

8.40 osobowy 21.00 pociąg
 17.50 osobowy 21.45 osobowy

Czas 24-godzinny licząc od godziny 12 w nocy.

Życie gospodarcze.

Tygodniowe zestawienie cen pieniędzy zagranicznych

	12/5	14/5	15/5	17/5	18/5	19/5	Uwaga
Funty	48.70	—	—	50.71	51.20	53.13	za 1 funt
Dolary	10.10	—	—	10.40	10.50	10.90	„ 1 dol.
Franki franc.	31.73	—	—	31.88	31.10	31.81	„ 100 fr.
Franki szw.	195.75	—	—	201.52	203.45	211.30	„ 100 fr.
Korony czes.	29.98	—	—	31.87	31.15	32.35	„ 100 kor.

M. S.

Kinematograf „EOS”

W sobotę dnia 22/V i niedzielę dn. 23/V r. b.

„Dzwonnik z Notre Dame”

Najpiękniejsze arcydzieło filmowe w 12 aktach p/g nieśmiertelnej powieści „Notre Dame de Paris” Wiktora Hugo.

W roli garbuska Quasimodo-Lon Chaney, w roli cyganki Esmeraldy Ruth Milter.

W poniedziałek dnia 24/V r. b.

„Panny w dobie shimmy”

Komedja salonowa w 6 aktach.

W roli głównej sławna Collen Moore.

Nad program: **Farsa** w 2-ch aktach.**Ogłoszenie.**

Na mocy pisma Starostwa Łowickiego № 9801 z dnia 11-V b. r. Magistrat m. Łowicza podaje niniejszym do publicznej wiadomości, że szereg psów w Łowiczu został pokąsany przez psa podejrzanego o wściekliznę, zatem na przeciąg 3 miesięcy, w myśl powołanego na wstępie pisma Starostwa, wszystkie psy należy uwięzić i w żadnym razie nie wypuszczać na ulicę bez kagańców.

Magistrat nadmienia że miejski majster rakarski będzie łapał psów biegających bez kagańców.

Magistrat.

Łowicz dnia 17 maja 1926 r.

Ogłoszenie.

Komernik przy Sądzie Okręgowym w Warszawie ma powiat Łowicki Leon Czarnecki, zamieszkały w Łowiczu przy ulicy Podrzecznej Nr. 18, na zasadzie art. 1050 Ust. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 27 maja 1926 roku od godz. 10 z rana przy ulicy Szosa Warszawska w Łowiczu odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Łowickich Zakładów Metalowych, składających się: z kasy ogniotrwałej, urządzenia biurowego, maszyn rolniczych, drzewa i różnego żelaza, oszacowanych do licytacji na sumę 1715 zł. 94 gr.

Spis i szacunek takowych przejrany być może w dniu licytacji.

Komornik *L. Czarnecki.*

Łowicz, dnia 26 kwietnia 1926 roku.

Ogłoszenie.

Magistrat m. Łowicza podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 26 maja r. b. (środa) o godzinie 10-ej rano na łąkach Kasy Miejskiej m. Łowicza, położonych przy lesie miejskim na Kostce, odbędzie się ustna licytacja na dzierżawę tychże łąk o obszarze około 30 morgów.

Licytacja odbędzie się na pojedyncze morgi i tylko na sprzęt siana w roku bieżącym.

*Magistrat m. Łowicza.***Cena numeru 30 groszy, kwartalnie 3.60 zł.; z przesyłką pocztową 4 zł.**

—= Cena ogłoszeń za wiersz garmontowy lub jego miejsce: =—

Przed tekstem na 1 stronie 80 groszy. *
Nekrologi i reklamy 60 groszy. ** Ogłoszenia zwyczajne wiersz 50 groszy
* Drobne ogłoszenie za wyraz 25 groszyAdres Redakcji i Admin.: ŁOWICZ, ziemi Warsz. Telefon № 52.
Rękopismów niezatrzeżonych redakcja nie zwraca.

Redakcja jest otwartą codziennie od 10 rano do 1 pop.

W myśl postanowienia zjazdu prasy prowincjonalnej wszelkie sprawozdania i podziękowania są płatne.

Redaktor Edward Nowakowski.

Druk K. Rybackiego w Łowiczu.

Wydawca Karol Rybacki.

Dr. med.

I. Jakubowski

Podrzeczna № 26, I piętro.

Choroby wewnętrzne, skórno-weneryczne i niemoc płciowa.

Przyjmuje codziennie od godziny 9 do 2 popołudniu i od 3½ do 8 wieczorem.

Panie od godziny 1 do 2 pp. i od 3½ do 4½ pp.

Sprzedaje się fortepian**Kerntopfa**

krótki. Mostowa 3. 1 piętro.

Nowy rozkład pociągów łowickich

jest do nabycia w księgarni K. Rybackiego po 20 gr.

Ogłoszenie.

Dyrekcja Szkoły Rolniczej w Blichu ogłasza przetarg na dzierżawę

sadu owocowego.

Oferty w zakrytych kopertach nadsyłać do wydziału powiatowego w Łowiczu w terminie do dnia 5 czerwca b. r. Informacje o warunkach dzierżawy udziela dyrekcja szkoły.

Sprzedaż lodu sztucznego

W nowo utworzonej chłodni w Rzeźni Miejskiej wyrabia się dziennie do 500 klg. lodu sztucznego w bryłach po 10 klg. Lód wyrabiany jest z wody czystej, pochodzącej bezpośrednio ze studni artezyjskiej. Cena 1 klg. lodu na miejscu w Rzeźni 8 groszy, (10 klg. bryła 80 gr.). Osoby reflektujące na stałe kupno lodu zechcą zgłosić się do Wydz. V Magistratu.

*Magistrat.***Dr. med. T. JASIOBĘDZKI**

Choroby skórne, weneryczne i kosmetyka.

Przyjmuje tylko we wtorki i piątki. Godz. 12—3.

Panie godz. 3—4. Nowy Rynek 4. 3—2

szlama Zajac zgubił dokument wojskowy wydany przez P. K. U. w Łowiczu. 3—2.

Ajdel Doren zgubiła dowód osobisty, wydany w Starostwie w Kutnie. 3—3.

Pana sekwestratora magistratu Maślankę za użyczenie przepraszam i składam na bezrobotnych 3 zł. Moszek Zajde Nowy Rynek 31.

skradziono legitymacje wystawioną przez Kuratorjum Okręgu Warszawskiego na Wacława Gajduszewskiego z Jamna za Nr. 6131. 3—1.